

Sygn. akt I Ns 729/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 17 lipca 2015 roku

**Sąd Rejonowy w Ostrowi Mazowieckiej, Wydział I Cywilny**

W składzie:

**Przewodniczący: SSR Jarosław Dłużniewski**

**Protokolant: st. sek. sąd. K. B.**

po rozpoznaniu w dniu 3 lipca 2015 roku w Ostrowi Mazowieckiej na rozprawie

w sprawie z wniosku Z. S. i J. S. (1)

z udziałem (...) S.A. w L.

o ustanowienie służebności

POSTANAWIA

1. Oddalić wniosek.

2. Zasądzić od uczestników postępowania Z. S. oraz J. S. (1) solidarnie na rzecz wnioskodawcy (...) S.A. w L. kwotę 257 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Sygn. akt I Ns 729/14

## UZASADNIENIE

Wnioskodawcy Z. i J. małżonkowie S. reprezentowani przez pełnomocnika kwalifikowanego we wniosku z dnia 14 listopada 2014 roku wnosili o ustanowienie na prawie własności nieruchomości stanowiącej działkę o numerze ewidencyjnym (...) położonej w miejscowości K., dla której Sąd Rejonowy w Ostrowi Mazowieckiej Wydział Ksiąg Wieczysty prowadzi księgę wieczystą o nr (...) na rzecz (...) S.A. w L. - służebności przesyłu na okres dziesięciu lat, polegającej na prowadzeniu przez działkę nr (...) odcinka linii energetycznej średniego napięcia 15kV i trzech słupów długości sieci 395 mb w pasie 2184 m2. Niezależnie od powyższego wnioskodawca wskazując na treść służebności domagał się na ustanowieniu dostępu na rzecz (...) S.A. w L. ograniczonym do przeprowadzania niezbędnych inspekcji ich stanu, usuwania wszelkich awarii i usterek, a także konserwacji i remontów, w tym wymiany zniszczonych i zużytych elementów urządzeń, jak również ich odbudowy; prawie przejazdu lub przejścia przez nieruchomość wraz z sprzętem, koniecznym do dostępu do urządzeń; ograniczeniu uprawnień wnioskodawców w pasie określonym na gruncie przez ustanowienie zakazu wznoszenia w tym obszarze jakichkolwiek budynków i budowli, prowadzenia prac ziemnych, istotnej zmiany ukształtowania oraz przeznaczenia terenu, jak również dokonywania nasadzeń. Wysokość jednorazowego wynagrodzenia z tytułu ustanowienia służebności została określona przez wnioskodawców na kwotę 141.960 złotych.

W odpowiedzi na wniosek (k.32 - 40) uczestnik postępowania (...) S.A. w L. reprezentowany przez pełnomocnika kwalifikowanego wnosił o oddalenie wniosku. Uzasadniając swoje stanowisko podniesiono zarzut zasiedzenia służebności przesyłu, co zdaniem pełnomocnika wyklucza możliwość sądowego ustanowienia służebności i żądanie z tego tytułu wynagrodzenia. W przedmiocie kosztów postępowania uczestnik postępowania wnosił o zwrot kosztów zastępstwa prawnego.

### ***Sąd ustalił, co następuje:***

Właścicielami nieruchomości o numerze ewidencyjnym działki (...) położonej w miejscowości K., dla której Sąd Rejonowy w Ostrowi Mazowieckiej prowadzi księgę wieczystą (...) są wnioskodawcy Z. i J. małżonkowie S. (odpis zwykły księgi wieczystej k. 18-20). Nieruchomość powyższą wnioskodawcy otrzymali na własność w drodze umowy przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 27 listopada 1985 roku od matki wnioskodawcy J. S. (2) (akt notarialny k. 1-2 akt księgi wieczystej). Z kolei matka wnioskodawcy stała się właścicielem przedmiotowej nieruchomości w drodze uwłaszczenia (akt własności ziemi z dnia 20 marca 1973 roku – k.3 akt księgi wieczystej).

Bezspornym w sprawie pozostawała okoliczność, iż przez nieruchomość wnioskodawców przebiega linia elektroenergetyczna średniego napięcia 15kV C. – Z. stanowiąca trzon główny i odgałęzienie w/w linii na stacje w miejscowości G. i G. R. oraz linii niskiego napięcia 0,4 kV zasilająca przyłączy do budynku na przedmiotowej posesji, ponadto na przedmiotowej nieruchomości znajdują się łącznie trzy słupy (wyjaśnienia informacyjne wnioskodawcy k. 130-131). Wnioskodawca J. S. (1) wyjaśnił przed Sądem, iż jego nieruchomość, na której znajduje się linia energetyczna, przeznaczona jest przez niego na cele uprawy rolnej tj. kukurydzy i zboża oraz jako pastwisko. Wskazywał, że w przypadku przejeżdżania sprzętem rolniczym pod liniami energetycznymi musi na nie uważać, aby ich nie zaczepić. Nierzadko również usytuowanie linii wymaga jej omijania, gdy zwożone jest z pól siano. Dodatkowo wnioskodawca przyznał, iż pracownicy (...) S.A. w L. w przypadku awarii linii energetycznej wjeżdżają ze swoim sprzętem na jego nieruchomość nie pytając się o zgodę (k.131).

Uzupełniając powyższy stan faktyczny należy wskazać, iż budowa odgałęzienia linii średniego napięcia 15kV C. – Z., trzon główny została wybudowana w latach pięćdziesiątych, nie później jednak niż w 1958 roku (k.54). Następnie linia ta została przebudowana w ramach dokonanego remontu w roku 1989 (protokół odbioru k.56-57, 65), podczas to którego dokonano wymiany słupów z drewnianych na żelbetowe i słupa podwójnego na załomie linii. Z kolei odgałęzienie powyższej linii na stację w miejscowości G. i G. R. wybudowane zostało w 1969 roku podczas elektryfikacji powyższych wsi (protokół k.55). Przeprowadzony remont linii nie dotyczył urządzeń usytuowanych na nieruchomości wnioskodawców. Jeśli zaś chodzi o odgałęzienie linii zasilającej bezpośrednio przyłączy do budynku znajdującego się na posesji wnioskodawców, to linia ta (zwana (...)) została wybudowana w latach siedemdziesiątych dwudziestego wieku w ramach przyłączenia odbiorcy. Linia ta następnie została odbudowana w październiku 2002 roku po jej kradzieży. Powyższa przebudowa polegała na zawieszeniu przewodu na istniejących słupach i wykonana w ramach robót eksploatacyjnych.

Jak zeznali świadkowie E. K. (k.140) oraz M. S. (k.140) (pracownicy (...) S.A. w L.) linia energetyczna podlega regularnym oględzinom i naprawom dokonywanym przez pracowników uczestnika postępowania, tak aby zapewnić odbiorcom niezakłócony odbiór energii elektrycznej. (...) S.A. w L. prowadzi odpowiednią dokumentację środków trwałych, do których należy sieć energetyczna, przedstawiającą przebieg linii oraz dokonywane remonty, oględziny itp. (k.66-71).

Zarządzeniem nr 184/O./93 Minister Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 roku dokonał podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w B. i przekształcił przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w B. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa (k.72-73). Następnie w dniu 12 lipca 1993 roku przekształcono przedsiębiorstwo państwowe w spółkę akcyjną (k.77-89) i dokonano przekazania urządzeń elektrycznych. W dniu 30 czerwca 2007 roku Spółka Zakład (...) S.A. w B. aportowo zbyła przedsiębiorstwo na rzecz (...) sp. z o.o. w B. (k.100-109). Postanowieniem Sądu Rejonowego w Białymstoku XII Wydziału Gospodarczego KRS z dnia 11 września 2008 roku (k.110) dokonano zarejestrowania zmiany firmy (...) Sp. z o.o. na (...) sp. z o.o., a następnie na (...) S.A. w L.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Wniosek o ustanowienie służebności przesyłu podlegał oddaleniu z uwagi na stwierdzenie przez Sąd, iż uczestnik postępowania posiada tytuł prawny do korzystania z nieruchomości stanowiącej własność wnioskodawców.

Przechodząc do szczegółowych rozważań w tym względzie należy wskazać, iż ustawodawca w przepisach (...) Kodeksu cywilnego stosunkowo niedawno, bo w dniu 3 sierpnia 2008 roku wprowadził w życie nowe rozwiązanie legislacyjne określane mianem służebności przesyłu. Na mocy jego przedsiębiorcy uzyskali w odpowiedniej formie prawnej możliwość korzystania z cudzej nieruchomości dla prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie swych usług przesyłowych. Kształtując służebność przesyłu od strony podmiotowej, ustawodawca uwzględnił zarówno tych przedsiębiorców, którzy dopiero zamierzają wybudować urządzenia przesyłowe, jak również tych, co ważne dla przedmiotowej sprawy – którzy korzystają ze stanowiących ich własność urządzeń już wybudowanych. Regulacja zawarta w Kodeksie cywilnym przewiduje zatem obie sytuacje, mając na względzie przede wszystkim inwestycje dawniejsze, poprzedzające obecną możliwość ustanowienia służebności przesyłu, gdzie indziej (w art. 49 § 2 k.c.) regulując tryb nabycia własności takich urządzeń. Dodatkowo należy wyjaśnić, iż przed zmianą Kodeksu cywilnego dokonaną ustawą z dnia 30 maja 2008 roku (Dz. U. Nr 116, poz. 731) panowało przekonanie, że służebność gruntowa była instytucją prawa rzeczowego przystosowaną najlepiej do zaspokajania i obsługi interesów zarówno właściciela nieruchomości, jak i przedsiębiorcy przesyłowego. Oczywiście w rachubę wchodziło jedynie umowne ustanowienie służebności gruntowej na podstawie art. 285 k.c., gdyż tak ukształtowana służebność nie zwiększa użyteczności nieruchomości władnącej, a jedynie służy prowadzeniu działalności gospodarczej przez przedsiębiorcę przesyłowego. Mimo, iż ustanowienie służebności o charakterze służebności gruntowej było najbardziej przydatnym rozwiązaniem prawnorzeczowym, które zabezpieczało z jednej strony interesy właściciela nieruchomości, z drugiej zaś interesy przedsiębiorcy przesyłowego, a jednocześnie budziły uzasadnione zastrzeżenie wykorzystanie w tym przedmiocie unormowań regulujących „klasyczną” służebność gruntową, to zachodziła potrzeba wyżej już wskazanej interwencji ustawodawczej mającej na celu dostosowanie służebności gruntowej do wymagań związanych z koniecznością zapewnienia dostępu przedsiębiorcy przesyłowemu do urządzeń posadowionych na cudzych gruntach (zob. więcej G. Bieniek, *Nieruchomości. Problematyka prawna*, Warszawa 2011, Wydanie 6 Wyd. LexisNexis, s. 814). Mając na uwadze powyższe należy dalej stwierdzić, iż zmiany w Kodeksie cywilnym w zakresie w jakim regulowały one instytucję służebności przesyłu w niczym nie naruszały dotychczasowych uregulowań w zakresie nabycia służebności gruntowej (służebności przesyłu) w drodze zasiedzenia. Chodzi tu o przepisy art. 172-176, 292 i 352 k.c. Zgodnie z tym ostatnim, kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności; do posiadania służebności stosuje się odpowiednie przepisy o posiadaniu rzeczy.

Mając na uwadze powyższą regulację prawną należało w sprawie przyjąć, iż skoro ustanowienie prawa ograniczonego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed jej odrębnym uregulowaniem w Kodeksie cywilnym było dopuszczalne w oparciu o przepisy regulujące w tym względzie służebność gruntową, to tym samym dopuszczalnym było jej zasiedzenie. Kwestia dopuszczalności nabycia służebności gruntowej przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia na podstawie art. 292 w związku z art. 285 k.c. w orzecznictwie Sądu Najwyższego została już przesądzona pozytywnie i z tego też względu wydaje się, iż nie wymaga o dodatkowego uzasadnienia (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2003, Nr 11, poz. 142, i z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, Lex 458125; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05, LEX nr 258681, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2006 r., II CSK 112/06, Mon. Pr. 2006, nr 19, s. (...), a także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2013 r., V CSK 129/12, LEX nr 1294483 i powołane tam argumenty oraz orzecznictwo). Nie zmienia to jednak faktu, iż uznanie przez Sąd w niniejszej sprawie zarzutu pełnomocnika uczestnika postępowania o zasiedzeniu służebności za prawnie dopuszczalny otwiera dopiero drogę do dalszych rozważań, czy do zasiedzenia po stronie (...) S.A. w L. rzeczywiście doszło.

W przedmiotowej sprawie nie budziła wątpliwości zainteresowanych jak i Sądu kwestia, iż urządzenia w postaci linii średniego i niskiego napięcia wraz ze słupami usytuowanymi na nieruchomości wnioskodawcy stanowią urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzenia energii elektrycznej, Co z kolei zgodnie z przepisem art. 49 § 1 k.c. urządzenia te nie należą do części składowych nieruchomości i wchodzi w skład przedsiębiorstwa tj. uczestnika postępowania. Jednocześnie podkreślenia wymaga, iż posiadanie służebności, co do zasady polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia znajdującego się na cudzej nieruchomości w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność. Chodzi tu więc o korzystanie z nieruchomości będące przejawem władztwa nad nią w zakresie, w jakim uprawnia do niego służebność gruntowa. Władztwo to kwalifikuje się, zgodnie z

art. 336 k.c., jako posiadanie zależne nieruchomości (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: wyrok z dnia 31 maja 2006 r. IV CSK 149/2005, LEX nr 258681 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/2008, OSNC 2010, nr 1 poz. 15). Na uwagę zasługuje fakt, że niewątpliwie linie przesyłowe będące przedmiotem postępowania służą do przesyłania energii i korzysta z nich w tym celu wnioskodawca, a wcześniej jego poprzednicy.

Wątpliwości Sądu nie budziła również okoliczność, iż poprzednicy prawni uczestnika postępowania korzystali z trwałych widocznych urządzeń w postaci linii napowietrznych i słupów energetycznych, za pomocą których przesyłano energię elektryczną, remontowali i modernizowali te urządzenia, a ich uprawnienia w tym zakresie nie były kwestionowane przez każdorazowych właścicieli gruntu, aż do chwili złożenia wniosku o zasiedzenie służebności. Powstaje jednak pytanie, czy było to posiadanie prowadzące, według założeń wskazanych wyżej, do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu? Odpowiedź w tym przedmiocie wydaje się być twierdząca. Otóż w okresie obowiązywania art. 128 k.c., wyrażającego konstrukcję jednolitej własności państwowej, zasiedzenie własności przez przedsiębiorstwo państwowe na swoją rzecz, także w odniesieniu do działek stanowiących własność osób fizycznych, było niedopuszczalne (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 r., III CZP 70/09, OSNC 2010, Nr 5, poz. 64 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 1993 r., II CRN 146/92 - niepubl.). Wprawdzie przepis ten został znowelizowany ustawą z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11), a następnie ustawą dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321) uchylony, to jednak zmiany te nie miały mocy wstecznej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1996 r., I CKU 38/96, Prok. i Pr. - wkł. 1997, nr 4, s. 27). Z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny zniesiona została zasada, że jedynie Skarbowi Państwa może przysługiwać prawo własności mienia państwowego, w wyniku czego państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność. Zmiana art. 128 k.c. dokonana tą ustawą nie spowodowała jednak przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym - z mocy przepisów kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych - uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie w dniu wejścia w życie tej ustawy. Dopiero w art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464, dalej: "ustawa o zmianie u.g.g.") uregulowano, że: "grunty stanowiące własność Skarbu Państwa lub własność gminy (związku międzygminnego), z wyjątkiem gruntów Państwowego Funduszu Ziemi, będące w dniu wejścia w życie ustawy w zarządzie państwowych osób prawnych innych niż Skarb Państwa, stają się z tym dniem z mocy prawa przedmiotem użytkowania wieczystego; nie narusza to praw osób trzecich; uprawnienia państwowych gospodarstw rolnych do będących w dniu wejścia w życie ustawy w ich zarządzie gruntów stanowiących własność Państwa reguluje odrębna ustawa".

Prawo zarządu istniejące w dniu 5 grudnia 1990 r. po stronie państwowych osób prawnych w stosunku do gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy (z wyjątkiem gruntów (...)) przekształciło się więc z mocy prawa z tym dniem w prawo użytkowania wieczystego w rozumieniu kodeksu cywilnego, natomiast w odniesieniu do budynków, innych urządzeń i lokali znajdujących się na tych gruntach - w prawo własności (tak uchwała sądu siedmiu sędziów - zasada prawna - Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, OSNC 1991, nr 10-12, poz. 118 i uchwała z dnia 11 października 1990 r. (...) 13/90, niepubl.).

Artykuł 2 ust. 1 ustawy o zmianie u.g.g. odnosi się jednak do gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa lub gminy (związków międzygminnych), bądź urządzeń i budynków znajdujących się na gruncie Skarbu Państwa, a pozostających w zarządzie państwowych osób prawnych, art. 2 ust. 2 tej ustawy uwłaszczył przedsiębiorstwa państwowe budynkami, lokalami i urządzeniami znajdującymi się na gruntach stanowiących własność państwa lub gminy, które w dniu 5 grudnia 1990 r. były w zarządzie państwowych osób prawnych. Artykuł 2 ust. 3 ustawy o zmianie u.g.g. określa z kolei tryb nabycia własności lub użytkowania wieczystego powyższych składników majątkowych. Tymczasem, własność działek będących przedmiotem postępowania przysługiwała osobie fizycznej. Korzystanie z urządzeń przesyłowych znajdujących się na tym gruncie odbywało się zaś w ramach posiadania cywilnoprawnego związanego z działalnością gospodarczą przedsiębiorstwa.

Przejęcie własności urządzeń przesyłowych ze Skarbu Państwa na przedsiębiorstwo, znajdujących się na nieruchomościach osób trzecich, nie nastąpiło na podstawie w art. 2 ust. 3 ustawy o zmianie u.g.g. W uchwale sądu

siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasadzie prawnej - z dnia 18 czerwca 1991 r. (III CZP 38/91, OSNC 1991, nr 10-12, poz. 118), zostało zawarte wiążące stanowisko, "że do chwili wejścia w życie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6) obowiązywał art. 42 ust. 2 (tekst jedn.: Dz. U. z 1987 r. Nr 35, poz. 201) o następującej treści: przedsiębiorstwo gospodarując wydziałym mu nabytym mieniem, stanowiącym część mienia ogólnonarodowego, zapewnia jego ochronę. Z tego sformułowania wynika więc jednoznaczny wniosek: każdy składnik majątkowy przedsiębiorstwa państwowego - zarówno wydzielony mu przy utworzeniu, jak i nabyty w toku działalności przez to przedsiębiorstwo - stanowił mienie ogólnonarodowe, które pozostawało "w dyspozycji" tego przedsiębiorstwa (art. 42 ust. 3 tej ustawy). Nie ulega też wątpliwości, że regułę tę należało odnosić zarówno do nieruchomości, jak i pozostałych składników majątkowych. W tym brzmieniu przepis ten obowiązywał do dnia 7 stycznia 1991 r., tj. wejścia w życie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. nowelizującej ustawę o przedsiębiorstwach państwowych. Z tym dniem przepis ten (art. 46 ust. 2 jedn. tekstu z 1991 r. Dz. U. Nr 18, poz. 80) uzyskał brzmienie: przedsiębiorstwo, gospodarując wydziałym mu i nabytym mieniem, zapewnia jego ochronę. W konsekwencji oznaczało to, że zgodnie z tym przepisem przedsiębiorstwo państwowe gospodaruje mieniem państwowym, bo jest państwową osobą prawną, której - zgodnie z art. 441 § 1 k.c. - przysługuje własność mienia państwowego. Jednocześnie przepisami tej ustawy uchylono art. 42 ust. 2 (według tekstu jednolitego z 1987 r.) stanowiący, że przedsiębiorstwo państwowe wykonuje uprawnienia w stosunku do mienia ogólnonarodowego, będącego w jego dyspozycji, z wyłączeniem uprawnień wyłączonych przepisami ustawowymi".

Przekształcenie przedsiębiorstw energetycznych w jednoosobowe spółki Skarbu Państwa następowało na podstawie ustawy z dnia 5 lutego 1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa (Dz. U. Nr 16, poz. 69). Na skutek przekształcenia, spółka taka wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki swojego poprzednika prawnego, co wynika z unormowania zawartego w art. 5 tej ustawy. Potwierdza to art. 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 216), stanowiący, że komercjalizacja - w rozumieniu ustawy, polega na przekształceniu przedsiębiorstwa państwowego w spółkę i jeżeli przepisy ustawy nie stanowią inaczej, spółka ta wstępuje we wszystkie stosunki prawne, których podmiotem było przedsiębiorstwo państwowe, bez względu na charakter prawny tych stosunków. Następnie przekształcenia takich spółek odbywają się już zwykle na podstawie art. 492 k.s.h. Wnioskodawca będący następcą prawnym przedsiębiorstwa państwowego wszedł zatem w jego sytuację prawną (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05, LEX nr 258681 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2010 r., III CSK 319/09, OSNC-ZD 2011, Nr 3, poz. 36).

Sam fakt, że w okresie obowiązywania zasady jednolitej własności państwowej, przedsiębiorstwa państwowe nie mogły nabywać na swoją rzecz własności i innych praw rzeczowych, nie przesądza, czy w okresie obowiązywania art. 128 k.c. mogły być posiadaczami samoistnymi, bądź zależnymi (posiadanie służebności jest posiadaniem zależnym) nieruchomości.

Należy zauważyć, że orzecznictwo w tej materii nie jest jednolite. Według jednego kierunku przedsiębiorstwa państwowego nie można uznać w okresie do 1 lutego 1989 r. za posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 291/09, M. Prawn. 2010, nr 2, s. 68 i postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 25 stycznia 2006 r., I CSK 11/05, Biul. SN 2006, nr 5, s. 11, z dnia 10 kwietnia 2008 r., IV CSK 21/08, LEX nr 398485, z dnia 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08, LEX nr 461735, z dnia 11 grudnia 2008 r., II CSK 314/08, LEX nr 490513, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009 r., II CSK 103/09, LEX nr 530696 oraz z dnia 6 września 2013 r., V CSK 440/12, niepubl.). Oznaczałoby to niedopuszczalność zaliczania posiadania przez przedsiębiorstwo państwowe, wykonywanego przed tą datą, do okresu potrzebnego do nabycia służebności przez zasiedzenie przez następcę prawnego tego przedsiębiorstwa.

W judykaturze także szeroko reprezentowany jest pogląd, że nie ma podstaw do przyjęcia, iż posiadanie służebności przesyłowej przez przedsiębiorstwo państwowe - przed uchyceniem art. 128 k.c., nie było posiadaniem i nie mogło prowadzić do zasiedzenia (por. np. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasady prawnej - z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, OSNC 1991, nr 10-12, poz. 118; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05, LEX nr 258681, z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 680/04, LEX nr 180843, z dnia 10 maja 2013

r., I CSK 495/12, niepubl. oraz wyrok siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2009 r., I CSK 333/07, OSNC-ZD 2009, Nr 4, poz. 15 i postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08, OSNC 2010, Nr 1, poz. 15, a także z dnia 12 stycznia 2012 r., IV CSK 183/11, LEX nr 1130302).

Sąd Najwyższy odnosząc się do tej rozbieżności w uzasadnieniu postanowienia z dnia 12 lutego 2015 roku, (IV CSK 280/14, nie publ.) wskazał, że przed wejściem w życie kodeksu cywilnego w judykaturze jednolicie przyjmowano, że podmiotem mienia państwowego jest państwo, a nie poszczególne państwowe osoby prawne (por. np. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1961 r., I CO 20/61, OSN 1962, Nr 2, poz. 41 i orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1963 r., III CR 252/63, (...) 1965, nr 1, s. 343). W uzasadnieniu tej uchwały wyjaśniono jednak, że uprawnienia przedsiębiorstwa państwowego w stosunku do przydzielonego mu mienia ogólnonarodowego określane mianem "zarządu i użytkowania", "zarządu operatywnego" lub krótko "zarządu" charakteryzują się m.in. tym, że przedsiębiorstwo państwowe podlega wprawdzie przy wykonywaniu własności państwowej ogólnemu kierownictwu państwa, ale na zewnątrz, a więc w stosunkach z osobami trzecimi, zarządza oddanymi mu składnikami majątkowymi i czerpie z nich korzyści, tak, jak czyni to właściciel.

Stanowisko to zostało uwzględnione przez ustawodawcę, który w prowadzonym do kodeksu cywilnego art. 128 § 2 k.c., unormował, że państwowe osoby prawne wykonują w imieniu własnym względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej.

Kontynuując tę linię judykatury Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 kwietnia 1966 r., I CR 80/66 (OSNCP 1967, Nr 2, poz. 67), w pełni zaakceptowanym w literaturze, wyjaśnił, że art. 128 k.c. wypowiada zasadę generalną, odnoszącą się także do innych, niż własność praw majątkowych wchodzących w skład majątku państwowego, a więc do całości mienia ogólnonarodowego. Posiadanie, niezależnie od jego natury prawnej, może stanowić składnik majątkowy m.in. także mienia państwowego. Chociaż więc posiadanie wykonywane jest przez państwową osobę prawną, np. przedsiębiorstwo państwowe, stanowi - w myśl zasady wypowiedzianej w art. 128 § 1 k.c. - posiadanie państwowe, to jednak w wypadku, gdy jego przedmiot znajduje się w zarządzie państwowej osoby prawnej, na zewnątrz ta osoba prawna, a nie Skarb Państwa, występuje - zgodnie z zasadą art. 128 § 2 k.c. - jako posiadacz. Jeżeli więc w relacjach wewnętrznych między Skarbem Państwa, a państwową osobą prawną posiadaczem samoistnym nieruchomości państwowej było zawsze państwo, o tyle z punktu widzenia relacji zewnętrznych przedsiębiorstwo państwowe, które włądło oddaną mu w zarząd nieruchomością, powinno być uznawane za posiadacza samoistnego nieruchomości niezależnie od tego, czy była to nieruchomość państwowa.

Przedstawiony wyżej pogląd dotyczący posiadania samoistnego nieruchomości, wykonywanego przez przedsiębiorstwo państwowe w okresie obowiązywania art. 128 k.c. w pierwotnym brzmieniu, można tym bardziej odnieść do posiadania w zakresie służebności przesyłu (por. np. postanowienia: Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08 i z dnia 12 stycznia 2012 r., IV CSK 183/11). Skoro więc państwowe osoby prawne (w sprawie przedsiębiorstwa poprzednicy uczestnika postępowania) wykonywały na podstawie art. 128 § 2 k.c., w imieniu własnym względem zarządzanego mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej według reguł prawa cywilnego, to granice tego wykonywania mieściły się w dyspozycji normy art. 140 k.c. Ustawodawca wyodrębnił w tym unormowaniu tylko atrybuty podstawowe, tj. uprawnienie do korzystania z rzeczy i uprawnienie do rozporządzania rzeczą. Chociaż nie wyczerpują one prawa własności, to jednak stanowią zasadniczy jej trzon. Do atrybutu korzystania z rzeczy tradycyjnie zalicza się następujące uprawnienia: do posiadania (*ius possidendi*), do używania rzeczy (*ius utendi*), do pobierania korzyści i innych przychodów z rzeczy (*ius fruendi*) i do dyspozycji faktycznych (*ius abutendi*).

Z tych względów trzeba przyjąć, że przedsiębiorstwa państwowe wykonywały posiadanie mogące doprowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej, z tym zastrzeżeniem, że pod rządem art. 128 k.c. nabycie takiego prawa następowało do jednolitego funduszu własności państwowej (por. np. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91).

Co za tym idzie w stosunku zewnętrznym, skoro poprzednicy wnioskodawcy w odniesieniu do poprzedników uczestników zachowywali się tak jakby byli uprawnieni z tytułu służebności tj. władali przedmiotowymi liniami, to było to posiadanie zależne w granicach służebności. Przypomnieć należy, że posiadaczem służebności jest ten, kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności i o tym jego charakterze przesądza sam fakt posiadania, które musi mieć pewne cechy stabilności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 1967 r., III CR 270/66, OSN 1967, Nr 9, poz. 160, por. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2010 r., III CSK 319/09, LEX nr 661874).

Do zasiedzenia służebności stosuje się odpowiednio przepisy o nabyciu przez zasiedzenie nieruchomości (art. 292 k.c.) i nie budzi wątpliwości pogląd, że chodzi tu o art. 172, 173, 175 i 176 k.c. Niewątpliwie, istnieje możliwość doliczenia do terminu zasiedzenia posiadania poprzednika, jeżeli wnioskodawca i poprzednik władali cudzą nieruchomością (w tym wypadku osoby trzeciej), w granicach służebności, co w sprawie, przy przyjętym kierunku wykładni nie budzi wątpliwości.

Należy pamiętać, że do posiadania służebności stosuje się tylko odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy. W literaturze dominuje pogląd, że do posiadania służebności nie stosuje się art. 349-351 k.c., a nawet występuje zapatrywanie, że nie stosuje się także art. 348 k.c. W przypadku posiadania służebności przesyłowej w zasadzie wydanie rzeczy polega na przejęciu przedsiębiorstwa przesyłowego, którego użyteczność jest zwiększana przez korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej (por. odpowiednio wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 stycznia 1969 r., III CRN 271/68, OSNCP 1969, Nr 10, poz. 177). Pomimo braku zgodności w literaturze, w orzecznictwie przyjmuje się, że przejęcie takiego posiadania jest czynnością faktyczną. Poza tym, należy też przytoczyć wyrażony w piśmiennictwie pogląd, że wszelkie przypadki uwłaszczenia z mocy ustawy oznaczają przeniesienie posiadania (za postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2015 r., V CSK 26/14, niepubl.).

W rezultacie przejścia przedmiotowych linii przez kolejne podmioty podpadały pod hipotezę normy wynikającej z art. 176 § 1 k.c. w zw. z art. 292 k.c. Była to bowiem kontynuacja posiadania tej samej służebności przez następujących po sobie jej posiadaczy i ich posiadanie podlega zaliczeniu, skoro nie budzi wątpliwości następstwo prawne pomiędzy kolejnymi osobami prawnymi władającymi przedmiotowymi liniami przesyłowymi (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2015 r., V CSK 26/14 i tam powołaną dalszą judykaturę).

Uznając zatem, iż przedsiębiorstwo państwowe było posiadaczem służebności gruntowej, koniecznym w sprawie do stwierdzenia zasiedzenia było dalsze rozważenie kwestii, czy posiadaczowi można przypisać dobrą czy złą wiarę, co z kolei przekładało się na dłuższy bądź krótszy okres wymaganego posiadania.

Domniemanie dobrej wiary zostało wprowadzone w Kodeksie cywilnym przepisem art. 7. Stwierdza on, że jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne do dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary. Pojęcie dobrej wiary, z uwagi na brak definicji w kodeksie cywilnym, określone zostało w doktrynie i orzecznictwie sądowym. Jednolicie przyjmowane jest w nowszym orzecznictwie, że dobra wiara powinna być rozumiana w tradycyjny sposób, iż polega na błędnym, ale usprawiedliwionym przekonaniu posiadacza nieruchomości o przysługiwaniu mu wykonywanego prawa (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91, OSP 1995 r. Nr 1, poz. 1; wyrok z dnia 19 maja 1998 r., II CKN 770/97; postanowienia: z dnia 17 lutego 1997 r., II CKN 3/97; z dnia 4 grudnia 1998 r., III CKN 48/98; z dnia 22 grudnia 1998 r., II CKN 59/98, niepublikowane). Z kolei w postanowieniu z dnia 13 stycznia 2000 r., II CKN 657/98 (niepubl.) Sąd Najwyższy przyjął, że w złej wierze jest ten, kto wie albo wiedzieć powinien, że prawo własności mu nie przysługuje, lecz innej osobie. Takie pojmowanie złej wiary ma zastosowanie również w odniesieniu do posiadania. Domniemanie dobrej wiary dotyczy każdego zachowania, z którym określone przepisy łączą skutek prawny zależny od dobrej lub złej wiary. W odniesieniu zatem do posiadania, art. 7 k.c. nakazuje przyjąć, że wejście w posiadanie nastąpiło w dobrej wierze, nawet jeśli błędne przekonanie usprawiedliwiają towarzyszące okoliczności. Wyłącza natomiast dobrą wiarę niedbalstwo posiadacza. Pojęcie dobrej (złej) wiary, jako element konstrukcji prawnych ma charakter tzw. klauzuli generalnej, której istotą, tak jak i innych klauzul tego rodzaju, jest możliwość uwzględnienia w ocenie różnego rodzaju istotnych prawnie okoliczności faktycznych, które nie mogą w oderwaniu od

konkretnego stanu faktycznego, być oceniane jednorazowo i w sposób jednakowy. Rola art. 7 k.c. nie jest całkowicie samodzielna, ponieważ nakazuje podstawy domniemania poszukiwać w przepisach szczególnych; precyzuje natomiast fakt domniemywany. Jeżeli dobra lub zła wiara posiadacza w chwili uzyskania posiadania ma wpływ na długość okresu posiadania niezbędnego do jej zasiedzenia (art. 172 k.c.), to przesłankę domniemania stanowi uzyskanie posiadania. Dobrej wiary zasiadającego nie wyłącza wiedza o prawie własności nieruchomości przysługującym osobie trzeciej, a występuje ona wówczas, gdy ingerowanie w cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności rozpoczęło się w okolicznościach, które usprawiedliwiały przekonanie posiadacza, że nie narusza cudzego prawa. Decyduje o niej chwila objęcia nieruchomości w posiadanie w zakresie odpowiadającym korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia.

W przedmiotowej sprawie należy zwrócić uwagę, iż budowa linii energetycznej znajdującej się na nieruchomości wnioskodawców była budowana etapami tj. linię średniego napięcia C. – Z. ukończono nie później niż w 1958 roku, odgałęzienie G. i G. R. w 1969 roku, zaś linię niskiego napięcia (...) dopiero w latach siedemdziesiątych dwudziestego wieku. Tym samym przeciwko przedsięwzięciu budującemu wówczas linię energetyczną nie można było choćby teoretycznie przeciwstawić się przedstawiając tytuł własności, ponieważ akt własności ziemi została wystawiony dopiero w 1973 roku. Co więcej po dokonanych uwłaszczeniach zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. Nr 27, poz. 250) ograniczone prawa rzeczowe i dożywocie obciążające dotychczas nieruchomości pozostają w mocy, a ich wartość odlicza się od należności za nieruchomości (...). Tym samym uzasadnia to twierdzenie, iż nie tylko przedsięwzięcie państwowe pozostawało w dobrej wierze, ale ograniczone prawo rzeczowe jakim była służebność przesyłu pozostawała w mocy w świetle ustawy uwłaszczeniowej wobec wnioskodawcy i jego poprzedników prawnych. Aby wzmocnić stanowisko w przedmiocie przyjęcia dobrej wiary, należy podkreślić, iż poprzednik prawny uczestnika postępowania opracował projekt oraz zgromadził dokumentację wymaganą do wykonania inwestycji, obejmującej budowę linii energetycznej wraz z koniecznymi do jej utrzymania urządzeniami. Brak jest dowodów w sprawie wskazujących na to, iż budowa linii była kiedykolwiek przez posiadaczy czy właścicieli nieruchomości kwestionowana. Z kolei przedsięwzięcie przesyłowe nie miało obowiązku dodatkowego sprawdzania, czy została wydana albo powinna być wydana decyzja administracyjna na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (tekst jedn.: Dz. U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 z późn. zm., dalej: "ustawa wywłaszczeniowa").

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, jak i ocena stanu prawnego obowiązującego na dzień budowy linii energetycznej jak i później jednoznacznie wskazywała w ocenie Sądu, iż posiadanie przez przedsiębiorstwo państwowe instalacji przesyłowych doprowadziło przy przyjęciu każdorazowo dobrej wiary - do zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu tj. odcinka linii C. – Z. z dniem 1 stycznia 1975 roku przez Skarb Państwa (przyjmując bieg terminu zasiedzenia od 31 grudnia 1958 roku), linii G. i G. R. z dniem 3 stycznia 1989 roku (przyjmując bieg terminu zasiedzenia z dniem 3 stycznia 1969 roku) oraz z dniem 1 stycznia 1990 roku (przyjmując bieg terminu zasiedzenia z dniem 31 grudnia 1979 roku) w obu ostatnich przypadkach na rzecz przedsiębiorstwa państwowego jakim był Zakład (...) w B.. Tym samym okoliczność ta przesądzała o oddaleniu wniosku.

Tytułem wyjaśnienia, co do różnych terminów zasiedzenia należy wskazać iż w okresie budowania kolejnych urządzeń przesyłowych dochodziło do zmian przepisów prawa cywilnego. W przypadku budowy pierwszego odcinka linii energetycznej tj. C. – Z. obowiązywał dekret z dnia 11 października 1946 roku Prawo rzeczowe (Dz. U. 1946 Nr 57, poz. 319 z późn. Zm.), w momencie zaś budowy pozostałych dwóch odcinków Kodeks cywilny. W przypadku dekretu Prawa rzeczowego przepis art. 50 § 1 i 2 różnicował w zależności od dobrej lub złej wiary posiadacza okres posiadania konieczny do nabycia określonego prawa na nieruchomości w drodze zasiedzenia, wprowadzając wymóg 20 i 30 –letniego okresu posiadania. Następnie wraz z wejściem w życie w dniu 1 stycznia 1965 roku Kodeksu cywilnego terminy te uległy skróceniu odpowiednio do 10 i 20 lat, aby następnie z dniem 1 października 1990 roku terminy te zostały ponownie przedłużone odpowiednio do 20 i 30 lat. Do przypadków zasiedzenia służebności stosuje się odpowiednio przepisy jak do zasiedzenia nieruchomości, które nastąpiło przed wejściem w życie ustawy z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy – kodeks cywilny tj. przed 1 października 1990 roku i mają wówczas zastosowanie 10 i 20-letnie okresy posiadania przewidziane w art. 172 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed tą datą. Stosownie



jednak do treści art. XLI § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku przepisów wprowadzających Kodeks cywilny (Dz. U. 1964 Nr 16, poz. 94) do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego, stosuje się od tej chwili przepisy tego kodeksu dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie. Co więcej § 2 przywołanego przepisu wprowadził szczególne rozwiązanie w kwestii początku biegu terminu zasiedzenia wprowadzając swoistą fikcję prawną zgodnie z którym, jeżeli termin zasiedzenia według kodeksu cywilnego jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg zasiedzenia rozpoczyna się z dniem wejścia kodeksu w życie. Jednocześnie przepisy kodeksu cywilnego z 1964 roku w brzmieniu pierwotnym wprowadzały łagodniejsze wymogi w przedmiocie zasiedzenia niż dekret Prawo rzeczowe – dlatego też w przedmiotowej sprawie Sąd zastosował przepisy z Prawa rzeczowego i skutkiem tego było przyjęcie różnych terminów zasiedzenia.

Podnoszona w sprawie okoliczność braku wpisu w przedmiocie służebności przesyłu w księdze wieczystej prowadzonej dla przedmiotowej nieruchomości w obowiązującym stanie prawnym nie ma bezpośredniego znaczenia w postępowaniu o ustanowienie służebności czy o zasiedzenie służebności. Dopuszczalne jest bowiem zasiedzenie *contra tabulans*. Z tego względu kwestia rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych nie miała bezpośredniego znaczenia w rozpoznawanej sprawie (zob. więcej postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2015 roku, IV CSK 280/14).

W przedmiocie kosztów postępowania Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 520 § 2 k.p.c. i zasądził solidarnie od wnioskodawców Z. S. oraz J. S. (1) na rzecz uczestnika postępowania (...) S.A. w L. kwotę 257 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego. Ich wysokość Sąd ustalił na podstawie § 2 ust. 1 i § 7 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców pranych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 490).

SSR Jarosław Dłużniewski